

W Kurjer

KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Listopada — Rok 1842.
Środa.

№ 290.

Dziś, Dzień zaduszny. Nów.
Jutro, Ś. Hubert.

Na pamiątkę zwycięstwa pod *Akcjum, Agryppa*, Zięć *Cezara Augusta*, wznosił w *Rzymie* Świątynię *Jowiszowi Pogromcy*: było to arcy dzieło sztuki architektonicznej, zbiór rzadki doskonałości. (Nasz Kościół Sgo *ALEXANDRA* stawiany na wzór takiej). W 6 wieków później Świątynia *Jowisza*, *Panteonem* zwana, przez *Papieża Bonifacego IVgo* czci *BOGA RODZICY* i *ŚŚ. MĘCZENNIKÓW* poświęcona, relikwiami *TYCHŻE* w wielkiej liczbie z katakumb starożytnego *Rzymu* wydobytych, uposażoną została. *KRZYŻ* Sły wznosił się na szczycie *Panteonu*, a tam gdzie cześć wszystkim Bóstwom pogańskim wspólnie oddawaną była, spełniono Ofiarę *CHRYSTUSA*, wzniosły się modły wiernych na cześć *MATRI BOSKIEJ* i *ŚŚ. MĘCZENNIKÓW*. W tem to poświęceniu *Panteonu* (r. 609) który dziś *Rotundą PANNY MARJI* zowią, kładą początek uroczystości *WSZYSTRICH ŚWIĘTYCH*; takowa jednak właściwie dla *Rzymu* przez *Grzegorza IIIgo* w r. 731 ustanowiona, dopiero r. 835 przez *Grzegorza IVgo* do całego *Chrześcijaństwa* rozciągnięta została. Odtąd rok rocznie w dniu 1 Listopada to Święto solennie bywa obchodzonem, zachowały go nawet niektóre Narody *Prótestanckiego* wyznania. U nas w *Warszawie* wczoraj tak iak i każdego roku, Lud pobożny napełniał wszystkie *Kościóły*. Też same tłumy cisnęły się na *Nieszpory*, też same tłumy i dziś jeszcze z rana zaszyły modły ustóp *Ortary*, bo *Kościół* uzupełniając nieiako wczorajszą uroczystość *Wybranych*, niesie dziś jeszcze pomoc Tym, których próby czyscowe nkończone nie zostały. Obchód dni *zadusznych* sięga roku 998, chociaż od początku *Chrześcijaństwa* *Kościół* modlił się zawsze za umarłych. Stałe oznaczenie dnia obchodu, należy się *Stemu ODIŁOWNI Opatowi z Kluny* (w tem to *Opactwie* złożono zwłoki *Króla JANA KAZIMIERZA*). W wielu krajach w dzień *zaduszny* *Mieszkańcy* wszelkiego stanu zbierają się na *smętarzach* i składa-

ją wieńce i kwiaty na grobach osób, których pamięć jest im drogą.

Wczoraj w *Kościółie XX. Augustjanów* w czasie *Summy*, *Artyści* i *Amatorowie* wykonali *Mszą* komp: *Lasera*, *Gradu*: *Sandmana*. Ofer: *Ejblera*. W *Kościółie XX. Piłarów* *Mszą* i Ofer: *J. Krogulskiego*. — Zapowiedziana *Powieść Historyczna: Hiszpanka w Polsce* czyli *Tydzień z czasów Zygmunta IIIgo* oryginalnie w 2ch tomach przez *Romana Korab Laskowskiego* napisana, w połowie miesiąca bieżącego opuści prasę. *Prenumerate* przyjmują wszystkie *Urzędy* i *Stacje* pocztowe, *Księgarnie*, oraz uproszone *Osoby*. *Cena* *prenumeracyjna* w *Warsz*: r. s. 1 k. 20 (zł. 8); na *Stacjach* poczto: r. s. 1 k. 40 (zł. 9 gr. 10). W *powieści* tej jest przedstawiona owa słynna *Urszula Meterin*, *Królewicz Władysław* w czasie swej młodości, *Kazanowscy* i inne osoby mające udział w przywiedzionych wypadkach. Nie potrzebuem tu nie więcej przytaczać, bo *Autor* już znany jest naszej *Powszechności* z dziełka, które wyszło w roku zeszłym pod tyt: *Trzy Sieroty*; to tylko nadmienim, iż *powieść* obecnie wyjść mająca, jest skreślona w duchu owoczesnych dzieł, w tak różne wypadki obfitych. — (Art. nad.) W zeszłą *Niedzielę*, *Mieszkańcy* *Warszawy* byli świadkami odprowadzenia do miejsca wiecznego spoczynku zwłok *Abrahama Simona Cohen* (*Kon*), *Negocjanta* i *Właściciela* różnych posesji w *Warsz*: i *dóbr Powązki*. *Tysiące* ludzi narodu *Izraelskiego* iako i wielu *Chrześcjan* postępowało za urną, w najboleśniejszym pogrążone smutku. *Niejedną* obcego dźwięło to niezawodnie, dla czego tak ogromna masa ludzi, jednego opłakiwa, lecz kto go znał z bliska, nie dźwił się, że oddano hołd litościwemu. Jako bowiem *Człowiek*, obarczony rozgałęzioną familją z dzieci, wnuków i prawnuków złożoną, która całe swoje utrzymanie z nieutrudzonej pracy jego czerpała, podawał przytem ciągle rękę aż do ostatniej swej chwili, cierpiącej ludzkości. *Niedosyć*

zo niezliczona liczba osób z nim spokrewnionych, z dobroczynności jego żyła, lecz wielez familji znajduje się w Warszawie i na Prowincji, które z dobrodziejstwa i hojności jego, życie swe ostodzone miały. Już on Wdowom wędzły zostającym łzy boleści otarł; iluż sierot on był ojcem i dobroczyncą, i ileż familji teraz w dostatkach opływających, całe swe szczęście, cały swój stan, temu tylko zawdzięczyć może. Nie żył dla siebie, bo chwili spoczynku i rozkoszy nie używał; lecz jedyną rozkoszą jego było wsparć bliźniego; od rana do wieczoru, w czasie nawet używania przez niego skromnego pokarmu, otaczało go mnóstwo podpadłych i biednych różnej wiary, i żaden bez wsparcia nie odszedł; za dojrzaniem potrzebującego jego wsparcia, rzucił wszystko, śpieszył do niego i takowe mu udzielił, a wiele razy zdarzyło się, kiedy uważał nagłą potrzebę proszącego jego wsparcia, a gdy gotówki w domu nie miał, oddał ostatni sprzęt drogi domowy, lub klejnot onemu, iżby na niego wystarał się o pieniądze, a gdy udzielił pomoc lub iakmużne, nie udzielił z dumą, lecz z pokorą, iakby jedynie stworzony do noszenia pomocy bliźnim, i iakby dług w ostatniej potrzebie zaciągnięty, który z wdzięcznością i z pokorą zaspokoić jest każdego Człowieka obowiązkiem. Skreślić jego dobrodziejstwa, jest prawie niepodobnem, bo wszystko w największej skrytości uskuteczniał; lecz trzeba tylko było być przytomnym na miejscu gdzie większa część mieszkańców Starozakonnych Warszawy i wielu Chrześcijan do grobu go zaniosła, tam gdzie kaźden na głazy pokrywające popioły swego Ojca, Dziada lub Pradziada spogląda, gdzie kaźden skutek człowieka widzi, i gdzie kaźdemu wyobrażenia przedstawia, iż podobnem iak wszyscy tam spoczywający, amoże ieszcze wkrótce ulegnie losowi, i tam gdzie kaźden prawdę wyznaie, a widząc tysiące osób roniących łzy i wołających w słoobaniu: »Straciłszy dobroczyncę naszego, oby zostawił naśladowcę,» zdawałoby się iakoby samą cnotę, iakby dobrodziejstwa świata do grobu noszą. Cieniu Dobroczyncy, przyjmij ostatni wyraz szacunku i po-

ważania od wiernego Ci Przyjaciela, tam gdzie dobroć twa torować Ci będzie drogę do Marciata NAJWYŻSZEGO, M. P... le. — Księgarnia Gw. *Sennewalda* odebrała nader ważne pismo perjodyczne o *Budownictwie praktycznem*, wydawane w Lipsku pod redakcją *A. Romberga*. Pismo to wychodzi miesięcznie, obejmuie Budownictwo ogólne, iakoteż najnowsze wynalazki i odkrycia w budownictwie, i o rzemiostach do niego należących; z rycinami in folio i in 4to; prenumerata roczna wynosi zł. 30. Do Składu muzycznego tegoż nadeszły, także nowości: *Artot Scherzo* na skrzypce z fortepi; 7 dz: zł. 6; *Hurgnülle* *Rondino* z tematu *Panny Puget* (*Garde-Moulin*) zł. 3 gr. 15. Tegoż nroczystość w polach, *Kadrille*, zł. 3. Wyiątek z Baletu *Cisella*, zł. 3 gr. 15. *Döhlera* piosnka bez słów, zł. 2. *Herza* 20 małych ćwiczeń dla początkujących iako dodatek do szkoły jego, dz: 100, zł. 6. *Labitzkiego*, *Potpourri* na rossyjskie śpiewy narodowe, dz: 52, zł. 5. *Oraz* i jego nowe *Walce Sutherland*, dz: 76, zł. 3, i *2gi Wieniec Walców*, dzieło 79; złp. 3. — *Józef Mühlhausen*, *Lekarz klas*: *Iszej*, wolno praktykującej, przeniósł swe mieszkanie z pałacu Zamojskich, pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej na dole, gdzie z rana do 9ej, po połud: od 2ej do 3ej *Ubogim chorym* bezpłatnie swą radę udziela. — *Wczoraj* w *Redakcji Kurjera* złożono na restaurację *Instytutu Szpitalu Starców* Sgo *DUCHA* i *N. MARJI P.*, od *Kazia K...* złotych 20. — *Według Taxy* na b. miesiąc *Listopad*, ma płacić się w *Warsz.* za funt mięsa wołowego kop: 6 (g. 12), krowiego lub z bukatów kop: 5¹/₂ (g. 11), za pieczeń połędwicy k. 60 (zł. 4); wieprzowiny k. 5¹/₂ (g. 11), schabu k. 4¹/₂ (g. 9), baraniny k. 4¹/₂ (g. 9). — *Onegdaj* w *wiednym* z domów przy ulicy *Dzikiej*, w *kuchni*, z *kominu* do *sufitu* trzecinowanego *wydo był się ogień*, który po *dostrzeżeniu* natychmiast *ugaszonym* został, i tylko *opalił się sufit*. *Wczoraj* pod Nr 933 przy ulicy *Chłodnej* *wybuchł ogień*, lecz *zaraz* *ugaszonym* został. *Maszyna* w *Fabryce* *wyrobów platerowanych* *uszkodzoną* została, i *rozrzucono* *komórkę*. — *Onegdaj* w *Teatrze Rozmaitości* *przywołani*, po-

Pewnym Jegomości JPanna Damse i JP. Jasiński. Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Włoszce w Algierze*, JPani *Leskiewicz*, JPP. *Żółkowski*, *Stolpe*, *Matuszyński*, i JPanna *Studzińska*. — Dzień onegdajszy był ciągle urozmaicony co do pogody; czasami błysło słońce, i znów deszcz lunął, wieczorem około godz. 6tej grad padał, odzywały się nawet grzmoty, a za Pragę wśród błyskawic piorun uderzył.

Z Wielunia 29go Października 1842 r. — Obchodzono tu 20go z. m. uroczystość Urodzenia J. C. W. Wielkiej Księżny **MARJI ALEXANDROWNY**, na pamiątkę czego *W. Goleński*, założył węgielny kamień Ratusza włączenie z odnowieniem odwiecznej wieży, która do najczcowniejszych pamiątek starożytności w kraju liczyć się może: potem dał dla Urzędników i dla Miasta śniadanie; a wieczorem Miasto było oświetlone.

Z Petersburga 9go Października. — **N. CESARZ** Jmć Najwyżej rozkazał raczył, aż do dalszego rozkażu, wszystkich podpalaczy sądzić bez kolei i przez sąd wojenny.

Ameryka. — W *Rio Janeiro* przysposabiają wspaniały okręt mający odpłynąć na morze *Adryatyckie*. Spodziewają się że *Cesarz Brazylijski* zaślubi *Xżniczkę Neapolitańską*. — Naczelnik powstania w prowincji Brazylijskiej *Rio Grande* **P. Bento Manoel** przybył do *Rio Janeiro*, aby poddać się Rządowi.

Anglja. — W tych dniach ukończono wstępne układy względem zaślubin Księżniczki *Angusty Cambridge* (Kembrycz) starszej Córki *Stryja Królowej*, z Wielkim Xieciem Następca *Mehlembursko-Strelickim*, mającym lat 24, Xżniczka Narzeczona ma lat 21. Xię *Kembrycz* 20go z. m. udał się do *Windsorskiego* zamku, aby ten związek oznajmić Królowej. — Towarzystwo angielskie i zagraniczne mające na celu zniesienie handlu niewolnikami, 17go z. m. złożyło Lordowi *Palmerston* adres z podziękowaniem za usiłowania byłego Ministra dla zniesienia tegoż handlu. — **P. Ellis** wystąpił do *Brazyliji*, ma przedstawić tamiecznemu Rządowi aby cło wchodowe od wyrobów angielsk. zniżył na 15 procent wartości, za

co cło wchodowe od brazylijskiego cukru w Anglii znizone będzie z 132 na 58 zł., (tylko o 8 zł. więcej niż od cukru z osad angielsk. w *Indjach zachodnich*). — Układ względem przesyłania poczty indyjskiej przez *Niemcy* doszedł do skutku; wszakże przez to nie ustaie układ względem przesyłania tejże poczty przez *Marsylję*. — Kapitan *Troup* zostający w niewoli afganckiej, zapewnia iż *Akbar Chan* w języku *perskim* przez wielu zrozumiałym, odradzał wprawdzie Afganom atakować korpus angielski cofający się z *Kabulu*, ale w języku krajowym karał im wszystkich Chryścjan w pień wystąpić. — Z *Montevideo* nadesłano podpisany traktat między *Rzeczpospolitą Urugaj i Anglją*. — W r. b. znów obrano 2ch Izraelitów Szeryfami: *Emanuela Lusadę* Szeryfem Hrabstwa *Devonszyr*, a *A. Abrahama* Szeryfem miasta i Hrabstwa *Southampton*. Drugiego obrano jednogłośnie. — W *Brystolu* ogłoszono licytację na statek parowy *Wielki Zachód* (*Great Western*), ale z przyczyny obniżowania cen niskich odebrano go za 80,000 dukatów. — Dom handlowy *Evans, Foster i Langton* w *Londonie* zawiesił swoje wypłaty.

Danja. — Od wprowadzenia wyznań *Ewangelickich*, nie było w *Danji* kościołów *Katolickich*; Terazniejszy Król postanowił, iż *Katolicy* uważani będą w równi z *Dysydentami*, i dozwolił na wybudowanie Kościoła katolickiego w *Kopenhadze*.

Francja. — *Monitor* ogłosił nominacje następujące: Marszałek Xię *Reggio* (*Redżjo*) mianowany w miejsce zmarłego Marszałka Xcia *Conegliano* (*Koneljano*) Gubernatorem domu Inwalidów, Marszałek *Cerard* (*Żerar*) Wielkim Kancelerzem orderu *Legii honoru*, a Jenerał Por. *Jacqueminot* (*Żakmino*) Dowódcą gwardji narodo; departamentu *Sekwany*. Przy tem ogłoszone jest szczególne podziękowanie Królewskie Marszałkowi *Żerar* za gorliwość przy pełnieniu służby dowódcy gwardji narodo. — Nominacja Marszałka Xcia *Redżjo* na Gubernatora domu Inwalidów doznawała niejakiej trudności, ponieważ Marszałek *Soult* (*Sult*) sam żyzył kiedyś to miejsce objąć. — W południowej *Francji* w sposób zatrważający

pomnaża się przesiedlanie się ludności do *Ameryki* i w ciągu r. 1841 aż 3000 osób z jednego departamentu niższych *Pyreneów* przesiedliło się z *Europy*. — Marszałek *Zerar* iedynie dla tego życzy opuścić dowództwo gwardji narod., ponieważ nadwierzony stan jego zdrowia nie dozwalał mu codziennie rano odbywać przegląd gwardji narodowej na dziedzińcu królewskim. — *P. Pageot* (Pazeo) udający się jako Poseł do Stanów *Ligeo*, zabiera z sobą wiele map, książek, które znajdowały się jako duplikaty w bibliotekach francuskich. — Pisemko Jenerała *Bugeaud* (Biužo) wywarło skutek pożądany; Rząd wysłał posłki do *Algieru*, ale za to narzekają na rozbrojenie floty na morzu Śródziemnem. — W teraźniejszej wojnie *afrykańskiej* uważano, że *Arabowie* celują tylko do Oficerów. — *P. Eugenjusz Sue* (Sy) zachorował, dla tego ogłoszenie 3ciej części wydawanych przez niego *tajemnic paryżkich* w dzienniku *Sporów* zostało na nieiaki czas zawieszono. — *P. Olozaga* wrócił z *Brukselli* do *Madrytu* bez zwiedzenia *Paryża*; podobnież zaniechał misji do *Wiednia*. — Deputacja mieszkańców Miasta *Aiakcjo* na wyspie *Korsyce*, udała się z prośbą do *Józefa Bonapartego* byłego Króla *Hiszpanji*, głównego wykonawcy testamentu *Kardynała Fesz*, aby ułatwił przysądzenie zapisów uczynianych temuż miastu przez zmarłego *Kardynała*. Xię wszystkiemu wspaniałomyślnie zadosyć uczynił, kazał iednak na tak długo zawiesić zbudowanie Kościoła i familijnego grobu dla *Rodziny Bonaparte* w *Aiakcjo*, póki też rodzina będzie uważana za wygnaną z *Francji*, albowiem w takim przypadku iej grób familijny zostałby nieużyty. — *Hrabia Ribeaupierre* (*Ryhopje*) był Poseł *Rosyjski* przy dworze *Pruskim*, przybył do *Paryża*.

Hiszpanja. — Kobiety pracujące w fabrykach sygar w *Barcelonie*, 5go z. m. wznowiły niespokojności wtargnięciem do zabudowań, iakoteż rozbiciem szyb i sprzętów. Znaczny oddział wojska przywrócił dopiero porządek, gdy wicherzycielkom zagrożono odesłaniem do domu kary i poprawy. Zawzięcie fabryk miało nastąpić za karę z

przyczyny, iż *Katalonja* nie chciała przyjąć udziału w nowej pożyczce. — Rząd *madrycki* ogłosił na wpeł urzędowe sprawozdanie o wypadkach zaszłych między Jenerałem *Zurbano* a Panem *Lefebre* (*Lefebr*). Drugi 2-kroć wzywany był przez władzę municyp: w *Geronie* do ustąpienia z skarbowego zabudowania, w którym utrzymywał fabrykę, ponieważ zaś zostawiony mu termin 2 razy spełził bezskutecznie, Jenerał *Zurbano* kazał użyć środków energicznych. *P. Lefebr* pospieszył do Jenerała i w wyrazach nieumiarkowanych wynurzył swoją protestację iako poddany franc. W tym przedmiocie Rząd kazał zarządzić śledztwo. Konsul franc. domagał się zadosyć uczynienia za obelgi wyświadczone Panu *Lefebr*. — Pułk z *Baylen* mając być przeniesionym z *Katalonji* do innej prowincji, chciał sprzedać swój kredyt 180,000 realów należnych mu od skarbu, lecz nikt nie chciał kupić nawet za 25 procent rabatu. — W tych dniach *Wdowa Urzędnika Ferrol* umarła z głodu. — Rada *Ministerjalna* uchwaliła, aby *Królowa Izabella* dopiero za dwa lata była uznana pełnoletnią.

Hollandja. — Odkryto inż fabrykanta wieści o zatonięciu *austrjackiej* fregaty *Bellony* z *Arcy-Xciem Fryderykiem*; iest to *Oberżysta* w *Texel*, który spodziewał się tą nowiną sprowadzić wiele podróżnych do miasta i swojej gospody. Mnóstwo osób zjechało się wprawdzie do *Texel*, ale podobno przemyślny *Oberżysta* źle wyjdzie na swojej spekulacji. — Nieiaki Pan *Stanies* w *Utrechcie*, dawniej *Lekarz wojskowy*, a później utrzymujący *Hotel*, przesłał swoiemu *Stryjowi* w *Hadze*, po którym spodziewał się odziedziczyć spadek, tort zaprawiony arsenikiem. *Stryj* zjadłszy to ciasto z krewnemi, zachorował i umarł, inni ieszcze chorują. *Stanies* iest areztowany. Z śledztwa okaznie się, że inż dawniej oszukał *Stryja* o 8000 fr.

Niemcy. — Donoszą z *Berlina*: »Słychać, że Rząd *Pruski* ma zamiar zaciągnąć pożyczkę w summie 80 milionów talarów na budowę kolei żelaznych kosztem *Skarbu*, tam, gdzie dotąd nie ma przedsiębiorców prywatnych.» — *Cesarz Au-*

strjacksi mianował Srambelanami dworu swego, Obywateli Galicyjskich, Hrabów Alexandra *Fre-dre* i Edwarda *Stadnickiego*.

Donoszą z *Pruss*: »W nocy z dnia 2go na 3ci z. m. w miasteczku *Lautenburgu*, został młody mieszczanin, nazwiskiem *Gorczyzewski*, wraz z swoją żoną i 3ma dziewczynami, w okropny sposób zamordowany. Mordercy zabili najpierw wspomniane osoby, uderzając je kilkakrotnie siekierą w głowę, a potem żyły pulsowe u rąk poprzecinali. Tak je znalezione d. 3go z rana o godzinie 7ej w łóżkach leżące, z wyłączeniem małego dziewczęcia, które schowało się za stół i tamże zamordowane leżało. Mordercy dostali się zapewne do domu przez drzwi otworem zostawione, bo nigdzie śladu gwałtownego włamania się nie dostrzeżono; musiano ich przecieź słyszyć, bo nie mieli, jak widać, czasu do wystukania pieniędzy będących w skrzyneczce pod łóżkiem gospodyni domu, i na tych tylko pieniądzech zaprzestali, które w biurku znaleźli; ilość tychże oznaczyć nie można, ale musiało tam być kilkaset talarów. OPATRZNOŚĆ przecieź chciała, że jedyny spadkobierca ocalał, gdy wnuka z tego domu dniem pierw do *Chełmna* do Gimnazjum wyprawiono. Jednej dziewczyny także się donoszą, ponieważ jej żył u rąk całkiem nie porzezrymano, lecz wątpią, czy żyć będzie, gdyż jest okropnie potłuczona. Na podane jej zapytania, wymieniła kilka osób po nazwisku, i w skutek tego, jednego żydowskiego i 2ch chrześcijańskich rzeźników z *Lautenburga* jako mocho podejrzanych, do *Brodnicy* odprowadzono.»

Włochy. — Poseł *Pruski* przy dworze *Papieżkim P. Buch*, 15go z. m. dał uczyć w willi *Taverna* z powodu rocznicy urodzin N. Króla *Pruskiego*. — Fregata *Duńska Thetis* zawiozła z *Liworno* do *Danji* zbiór osobliwości Rzeźbiarza *Thorwaldsona*. — Budowa kolei żelaznej z *Liworno* do *Pizy* nie udała się tak prędko iak mniemano z początku, teraz jednak prace gorliwiej postępują. Z *Liworno* ukończono 1 milę, a z *Pizy* 2 mile włoskie.

Rozmaitości. — Przemysłny Anglik zwróci-

wszy uwagę na nadwyzczajną liczbę żebraków w swoim rodzinnem mieście, postanowił z korzyścią użyć ich siły fizycznej. W tym celu na dziedzińcu swojego domu kazał zbudować zagrodzenie, z którego na dziedzińcu wysterczała korba, obracająca wewnątrz ukrytą maszynę połączoną z młynem. Za 20-krotnem obróceniem korby wypadało na dziedzińcu zawsze kilka groszy. Żebracy spostrzegłszy to nowe koło fortuny, zaczęli pilnie je obracać, aby uzyskać wypadające monety. Anglik robił tem doskonały interes, bo za małą opłatą miał swoją maszynę ciągle w ruchu. Skoro jednak Żebracy poznali, iż obracaniem korby wypełniają użyteczną robotę, wyrzekli się monet i przestali pracować. — Młodzieniaszek wróciwszy z podróży został zapytany, aby opowiedział co widział nowego. »O to proszę zapytać się moiej Matki i Siostry, odrzekł zagadniony, bo ja w poieździe siedziałem zawsze odwrócony.» — Nowina która zajmuje teraz cały *Paryż*, jest iż *P. Juljusz Janin* (*Zanę*), ma także wystąpić teraz iako Autor dramatyczny, w dziele: *Le Serment du jeu de paume*. Jak mało zwyżczanie i historia obcych krajów obchodzą tego krytyka, jest świeżym dowodem twierdzenia tego, iż nasi *Artyści Turczynowiczowie* tańcując niedawno w Teatrze Wielkiej Opery w *Paryżu Krakowiaka* i *Mazurka*, nie wystąpili w ubiorach właściwych kmiotkom Gubernji *Mazowieckiej*. *Panna Fanni Elster* zaś tańcując w *Paryżu Krakowiaka*, wystąpiła w stroiu dziwnym, bo miała na głowie kołpak, bućki czerwone, spodnie atłasowe i kurtkę huzarską. — *Nowy czeski Teatr w Pradze*. Dawno już słyhać było o Narodowym Teatrze w domu *Pana Stögera*, gdzie czeska Muza założyć miała swój przebytek. Jakoż w samej rzeczy znajdzie się tam teraz piękny Teatr, mający 42 przepysznych dekoracji, malowanych przez *PP. de Pian, Neefe* i *Mössner*, i bardzo sztuczną maszynę przez *Pana Weber* urządzoną. Na tej scenie przedstawiane będą 3 razy w tygodniu czeskie dramata, a między temi także Opery. Pomieniony Teatr otworzono 23go Września r. b., iako w dzień Śgo *WACŁAWA* świe-

tną uwerturą, napisaną przez Kapelmistrza J. Skrapa, tudzież prologiem i Komedją pod nazwą: *Skreła*. Towarzystwo teatralne jest liczne i doborne.

S Z A R A D A.

Kto dobrego *pierwsze trzecie*,
Ten jest prawdziwie użyteczny w świecie,
Drugi w roślinach, pewno go znajdziecie.
Czwarte uczenie. *Wszystek* z swym nałogiem,
Szkodzi sobie i drugim, często bywa wrogiem.
(Leszła Szarda *Zagadnienie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Załuska Felic: Hr: z Wodyń; Bielski Ing: Sędzia Apelk z Mzarek; Cieszkowski Paw: Dz: z Starej Wsi; Kiciński Stan: Dz: z Wólki Załeskiej; Jawornicki Ign: Dz: z Prowod; Sernicki Stan: Dz: z Mrokowa; Ciborowski Leop: Dz: z Sanek; Stawski Ant: Dz: z Przybyszowa; Rusocki Lud: Dz: z Wojcieszyc; Siwiński Hyac: Dz: z Popów; Grabski Winc: Dz: z Łaszy; Lamparski Stan: Dz: z Jasionic; Suchodolski Jan Oby: z Nieskurza; Bujno Franc: Oby: z Radomia.

DONIESIENIA.

W Biurze Zarządu Okręgu Naukowego Warszawskiego, dnia 22 Paźd: (3 Listop:) r. b. odbędzie się licytacja na dostawę **OLEJU** preparowanego w najlepszym gatunku, do oświetlenia pałacu Kazimirowskiego i Obserwatorium Astronomicznego.

Świeże **PIJAWKI**, nadeszły do Składu przy ulicy Nalewki Nr 2240, w domu Kowalowa.



Pod Nr 1401 przy ulicy Marszałkowskiej i Sto. Krzyńskiej, są do sprzedania **MEBLE**: Kanapy, Krzesła wysycelane i wypłatanne, Stoły, Szafy, Komody, Łóżka, Sofy, Sześlągi, Stoły iadalne, oraz i inne.

Potrzebna jest **BONA** Francuzka lub Polka, do jednego Dziecka na prowincją; Osoba która by sobie życzyła się umieścić, raczy się zgłosić do Hotelu Litewskiego Ner Stancji 10, iutro i piątnie z rana, między 7mą a 9tą godziną; tamże niech raczy dać wiadomość, kto by miał do zbycia parę młodych, ale bardzo pracowych **KONI** miary przyzwoitej.

z znalezionym oderwanym od Szarfy **KUTASIE**; powziąć można wiadomość w Marymoncie, w Szkole Wiejskiej.

G UWERNANTKA posiadająca język angielski, francuzki, niemiecki, Fortepjano muzykalnie i Gitare ze śpiewem, życzy dla siebie miejsca w znacznym domu. Wiadomość u Rządzczy Domu Nr 603 przy ulicy Białejkiej. Tamże potrzebna **DZIERŻAWA** średnich Dóbr mająca najmniej 150 korcy wysiewu; kto by życzył so-

bie, raczy łaskawie zgłosić się w powyższe miejsce. Oraz jest do sprzedania **KŁAWIKORT** stary, za bardzo niską cenę; wszędzie w Hotelu Lipskim; bliższa infarmacja od Sz wajcara.

W dniu 3, (15) b. m. sprzedane będą przez publiczną licytacją w Trybunale Płockim, Dobra **DULSKA** w Powiecie Lipnowskim leżące. Dobra te mają obszerności włók chęfmskich 113, gruntu powiększej części pierwszej klasy pszennej, budowie w dosyć dobrym stanie, osad włosciańskich 42, las wprawdzie podosteczony, lecz za to jest podostatkkiem Torfu. Nadto w Dobrach tych jest Kościół Parafjalny, do którego oprócz wsi okolicznych, należy i Miasteczko Dobrzyń nad Drwęcą, jest w nich Browar, dwie Karczmy i Wiatrak; licytacja zacznie się od summy rubli sr. 21,000.



HOTEL LIPSKI. Alojzy *Hell* Tyrolczyk, z doliny Ziller, tu przybyły, ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z dostawą Bydła rogatego, chłodowanego, na czas umówiony; zarecza za pochodzenie i najlepsze gatunki, zapewniając ceny najniższe i usługę akuratną. Zabawi tu dni 14 w celu zawarcia Kontraktów na odstawę zamówionego Bydła. Bliższa wiadomość w Hotelu Lipskim, lub u Kupca Sommera przy ulicy Długiej.

Dnia onegdajszego, znalezione zostały przez Strużka Zamkowego, różne **PAPIERY**, wraz z Książką Legitymacyjną, służącą dla Starozak: Abrama Rytterbaum. Papiery te znajdują się w Kancelarji Intendenta Zamku, i prawemu właścicielowi za zgłoszeniem się wydane zostaną.

Która z Pań lub Panien w przeszłą Niedzielę w Teatrze Rozmaitości, zgubiła **WORECZEK** z **CHUSTKĄ**; może odebrać w Drukarni Kurjera, a ta zguba znaleziona przez grzecznego Kawalera.

Kto by sobie życzył przed następną Niedzielę iechać do **KOWNA** lub do **PETERSBURGA**, na koszt wspólny; raczy zgłosić się pod Nr 482 przy ulicy Podwał, gdzie poweźmie bliższą wiadomość od Mużgrabiego tegoż Domu, albo od Struża.



Kto by sobie życzył iechać do **BRZEŚCIA**, osobnym no wym Powozem, płacąc tylko za konie w powoźwie; raczy się zgłosić pod Nr 304 przy ulicy Ślepej do Właściciela domu; termin wyjazdu do przyszłej Niedzieli.

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. Po rozpoznaniu prosby Star: Blumy Izraelowej Brachfeld Wdowy pod Nr 1771 zamieszkałej, o wydanie Duplikatu **KSIĄŻKI** Legitymacyjnej w miejsce zagubionej; wzywa niniejszym każdego, kto by taką posiadał aby ją do Urzędu Muncypalnego złożył, ostrzegając, iż Książka umorzona została, a z tą nikomu do uży-

cia posłużyć nie może. — Prezydent *Graybner*. Sekretarz Generalny, *G. Jakobkowski*.



PANTALJON Bucholtza, jest do sprzedania pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej w pałacu Biblioteką Żalskich zwaną, po lewej stronie na 1sze piętro.

Urząd Muncyपालny Miasta Warszawy. Podaje do wiadomości publicznej, że następujące Bilety Lombardowe: Nra 5,555 na rubli sr: 26; 686 na r. sr. 50; 4,058 na r. sr. 38; 4,752 na r. sr. 24; 5,699 na r. sr. 240; 5,036 na r. sr. 22; 2,716 na r. sr. 90; 5,513 na r. sr. 9; 8,571 na r. sr. 15; 8,572 na r. sr. 24; 8,575 na r. sr. 36; 8,578 na r. sr. 27; 3,559 na r. sr. 12; 10,120 na r. sr. 378; 10,115 na r. sr. 90; 10,127 na r. sr. 105; 6,173 na r. sr. 120; Posiadaczom tych zaginęły; wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowałyby się mogły, ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia, czyli do dnia 25 Listop.: (7 Grudnia) roku bież: do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swoje odbywającej, zgłosił się, i prawo ich posiadania udowodnił; gdyż po upływie tego terminu, nowe Bilety Zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące, tym tylko osobom za poprzednim opłaceniem przypadających należytości, wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. Prezydent *Graybner*. Sekretarz Jlny *G. Jakobkowski*.

Podaje się do wiadomości publicznej, że następujące Certyfikaty B. na Obligacje Częstkowe pożyczki 150 miljonowej, a mianowicie z Serji 778 numeru 77,751, 77,755, 77,756, 77,757, 77,773, 77,774, 77,775, 77,776. Z Serji 1476 num: 147,515, 147,517, 147,518, 147,520, 147,522, 147,524, 147,549, 147,550, 147,552, 147,554, 147,555, 147,558, 147,559, 147,560, 147,561, 147,563, 147,564, 147,596, 147,568, 147,569, 147,570, 147,571, 147,572 i 147,573; skradzionemi zostały. Ostrzeżenie się przeto każdego, żeby tych Certyfikatów nie nabywał, a w razie dostrzeżenia takowych, dał o nich wiadomość do Kantoru Banku Polsk., gdzie stosowne zastrzeżenie uczynionem zostało.

W kopalni **TORFU** na gruntach folwarku Żabki, o mil dwie od Warszawy ku Błoniowi położonego, jest do sprzedania kilka set sążni kubicznych **TORFU**; sążeń kubiczny w kopalni po zł. 20; z dostawą zaś do Warszawy po zł. 30. Za zamówienia takowego w domu pod Nr 1021 przy ulicy Grzybowskiej, dostawa niebawmie nastąpi; w tymże domu dostać można Torfu rzczonego na stopy kubiczne, stopa po groszy pięć.

Wolna **APTEKA** samaiedna, w Mieście Powiatowym Prznżana Gub: Grodzieńskiej, wraz z Domem, Oficynką, Zabudowaniami Gospodarskiemi, Placami, Ogrodami: fruktowym, warzywnym, oraz zielnym do aptekar-

stwa, **W. Jbanny** Geryngowej należąca, jest do sprzedania lub wydzierżawienia od dnia 29 Lipca 1843 r. Ktoby sobie życzył nabyć lub zaarendować, raczy się zgłosić wcześniej o kilka miesięcy nawet przed terminem, do Właścicielki w tymże mieście Prznżana mieszkającej.

Gdy układem na dniu dzisiejszym zawartym, wspólna Fabryki Porteru Nro 2995 w Warszawie pod firmą *Ziegler et Heinsze* prowadzona, została rozwiązana; i Wzmy Heinsze w wyszedł z spółki, wszystkie zaś Actiwa tejeze spółki przeszły na rzecz Wdowy *Ziegler i SSrów*; podpisana przeto uwiadamiając o tem Publiczność i Dłużników spółki, wzywa ostatnich, aby przypadające od nich należytości wprost i wyłącznie do rąk Wdowy *Ziegler* uiszczali; Wierzycieli zaś niehipoteczných, aby dowody należytości swoich iakie do Fabryki mieć mogą, w ciągu tygodni trzech, tejeze Wdowie przedstawili, a to dla uniknienia wszelkich kwestji. — W Warszawie dnia 17 (29) Października 1842 r. *M. Ziegler*.

Fabryka *Karola Minter* donosi, iż w iei Składzie są zawsze gotowe *Tablice owalne i czworogrannne* różnej wielkości, polakierowane na rozmaite kolory, które na żądanie w przeciągu dni kilku mogą być opisane literami kolorowemi lub złocconemi; *Tablice zaś większe* z napisami, malowaniem i odlewami, uskutecznią się na żądanie w czasie iak najkrótszym. Wszelkie te roboty Fabryka w własnych uskutecznia pracowniach i jest przeto w stanie obok umiarkowanej ceny i pośpiechu, należyćcie czuwać nad trwałem i dokładnem ich wykonaniem.



Przy ulicy *Twardej* czyli *Grzybowej*, pod Nr 1032 na 1szem piątrze w bramie, na prawej ręce, jest do sprzedania para **KONI**, do Koczka lub pojedynczo.

Arsenal Warszawski zawiadania niniejszem interesowane osoby, w dniu 18 (30) Listopada r. b. w Mieście Suchedniowie, odbywać się będzie licytacja sposobem zapieczętowanych deklaracji, na dostawę Głównemu odbiorcy Amuniej odlewanej na fabrykach Żelaznych Królestwa Polskiego, różnych kancelaryjnych materiałów, a mianowicie: Książek sznurowych, Papieru do pisania i wodnego, Laku, Ołówków, Piór, Atramentu i Szpagatu; w ogóle na summe 37 rubli sr. i 94 kop. Oraz ubrania roboczego na 31 ludzi, składającego się na każdego Człowieka z czapki, kurtki i spodni z sukna szarego z płucienną podszewką, w ogóle na summe 152 rubli sr. i 92³/₄ kop. Każdy wziętyjący się podjąć tej dostawy, całej lub częściowo to jest: osobno na kancelaryjskie materiały, i osobno na ubranie robocze, winien przedać pismieną deklar-

rację pod adresem do Głównego Odbiorcy Amunicji W. Podpułkownika Gutta, w Mieście Suchedniowie, z oznaczeniem ostatecznej ceny, za którą się obowiązują dostawie oznaczonych przedmiotów, iak również i z zaliczeniem prawnej kaucji a mianowicie: na dostawę Kancelaryjskich materjałów rubli sr. 12 kop. 65, i uia dostawę ubrania roboczego rubli sr. 51. Takowe deklaracje będą rozpiewczowane w dniu 18 (30) Listop: r. b. o godz. 12ej w południe. Warunki na dostawę oznaczonych przedmiotów, iako też wzory onychże, można widzieć w każdym czasie w Kancelarji Arsenau Warszawskiego, oraz u Podpułkownika Gutta w Mieście Suchedniowie. — Zarządzający Arsenauem, Pułkownik Artylerji, *Schenchine*. Tłumacz Arsenauu, *Siemiątkowski*.

Bank Polski. Pośaie do wiadomości publicznej, że dobra OSINY położone w Obwodzie Piotrkowskim Gubernji Kaliskiej, Bankowi przez Skarb odstąpione, a składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, z wszelkimi przyległościami ogółem mające mieć rozległości według pomiaru z r. 1804, morgów 3635, przętów 176 na miarę Chełmińską, będą sprzedane na licytacji publicznej w dniu 4 (16) Listopada r. b. o godzinie 10tej z rana, w Biurze Banku Polsk: za niższymi szacunek. Chcący ubiegać się o kupno tych dóbr, obowiązany jest złożyć na vadium, przed rozpoczęciem licytacji Rub. sr. 3750 czyli 25,000 zł. w gotowiznie, lub w Listach Zastaw: z właściwymi kuponami. Utrzymujący się przy dobrach, przyjmie dług Towarzystwa Kred: Ziems: w ilości zł. 19,500 czyli rub. sr. 2925 zwracając w gotowiznie to, co po wliczeniu ratę Grudniową r. b. zostanie umorzona, stosownie do poświadczenia Władz Towarzystwa. Opłacać będzie rocznego kanonu rub. sr. 875 k. 12½ czyli zł. 5834 gr. 5, od summy rub. sr. 17,502 czyli zł. 116,680, które na gruncie pozostaną, i prócz tego zapłaci najdalej w ciągu dni 20 od daty licytacji sumę iaka na teże licytacji poczynając od summy rub. sr. 17,502 czyli zł. 116,680 najwyżej postąpiona będzie. Każdy chęć kupna mający, może przejrzeć bliższe warunki sprzedaży w Kancelarji Sekretarza Jeneralnego Banku, codziennie od godz. 10ej z rana, do 2ej z południa, i u W. Chrystowskiego Patrona w Kaliszu. Można się także przekonać o stanie dóbr na gruncie. Prezes Radaa Tajny, *Tymowski*. Se: Je: *Lubkowski*.

Kacper GAWARECKI, lat około 48 mający, dawniej Służbą lokajską trudniący się, urodzony we wsi Grudnie Pow: Kowalskim, od roku 1840 żadnej o sobie nie daie wiadomości; ktoby więc takową o jego pobycie lub śmierci posiadał, raczy udzielić na koszt podpisanej w Warszawie pod Nr 1345 mieszkającej, przy ulicy Śto-Krzyskiej. *Agnieszka Gawarecka*.

KSIAZKA Legitym należąca do Konstancji Stanikowej, zaginęła, Znalazca raczy oddać do Kom: Cyr: 2go.

KANTOR STREĆZEN

Guwernantek, J. Poland przy ul: Leszno Nr 736.

Są potrzebni na Prowincją do Instytutów Naukowych: 2ch Profesorów do języka Polskiego, Łaciny i Historji, i Niemiec mający upoważnienie w stopniu Szkół Obwodowych; nadto potrzeba kilku Guwernerów do Domów prywatnych; Dama posiadająca Muzykę, w pewnym wieku, może mieć za udzielenie też, stół i pomieszkanie wygodne. — Są do umieszczenia Guwernerowie, posiadający język niemiecki, francuzki, angielski, i Guwernantki z muzyką i bez muzyki, Polki i Francuzki. Bona francuzka i rozmaici Professorowie i Metrowie, życzący sobie dawać lekcje.

Dzisiaj rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro, 31szy raz *Stara Romanetyczka*. Balet.



Podpisany Dyrektor Towarzystwa Sztucznych Jeźdźców, na zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Jutro dane będzie przedstawienie w Rajszluzi Saskiego Ogrodu przy ulicy Królewskiej, na dochód Wiedeński Józefy Leeb. *Alexander Guerra*.

Dzisiaj w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Podwał pod Nr 521, wprost Towar: Kredyt: Ziems: Panny Szyfer grać i śpiewać będą, od godziny 6tej.

Dzisiaj w nowo założonej Kawiarni w domu Boka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, *JP. Wilhelm* grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, Panny *Saeger* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj wieczorem w Kawiarni w Pałacu zwanym Paca, przy ulicy Miodo:, *JP. Danecki* grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni w domu Lilpota na rogu ulic Bieląskiej i Tłumac:, *JP. Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni w domu Barcka na rogu ulic Krak: Przedm: i Tręba:, Panny *Gaube* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.



Przy ulicy Śto. Jerskiej Nro 1771, utworzoną została JADALNIA, w której każdodziennie dostać można OBIA: DÓW Gospodarskich, oraz w każdą Niedzielę i Czwartek, FLAKÓW dobrze urządzonych; o czem zawiadamia się Szano: Publiczność.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Indyk faszero:, Kapłon, Pieczeń, Poledwica, Mostek ciele:, Potrawa, Flaki, etc.

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się *Prospekt* na *Jurzenkę*.